

1168/49

/ P o p r z e r w i e /

Przew.: Proszę poprosić następnego świadka.

Świadek podał co do swej osoby: Otto Kraus, lat 38, urzędnik prywatny, żonaty, wyzn. rzym.-kat., w stosunku do stron obcy.

Przew.: Jakie są wnioski stron co do trybu przesłuchania świadka.

Prok. Cyprian: Zwalniamy od przysięgi.

Adw. Umbreit: Zwalniamy.

Przew.: Trybunał ^{za zgodą stron} postanowił przesłuchać świadka bez przysięgi.

Niech nam świadek powie, co mu w tej sprawie wiadomo.

Śwd. Otto Kraus: Ja byłem więziony przez 5 lat w niemieckich obozach koncentracyjnych: Dachau, Sachsenhausen, Hamburgu, Buchenwaldzie i 2 lata w Birkenau. Chciałbym zwrócić uwagę na zasadniczą różnicę między wszystkimi obozami koncentracyjnymi w Niemczech, gdzie niszczone głównie inteligencję i więźniów politycznych, podczas gdy w Birkenau były niszczone całe narody. Główny nacisk był tam położony z początku na niszczenie Żydów, ale gdyby Niemcy wygrały wojnę, stałyby dziś przed krematoriami narody polski i czeski.

Ta organizacja masowego niszczenia całych narodów była kierowana bezpośrednio z Berlina przez urzędy niemieckie, przez niemieckich dostojników, przez niemieckich oficerów, przez niemieckich profesorów i uczonych, głównie lekarzy. O zadaniu, jakie mieli SS-mani, najlepiej świadczy to, że mieli trupią główkę na swoich uniformach. Świadcowie tego niszczenia w Birkenau mieli być wszyscy zniszczeni, aby ślady tych zbrodni zostały zatuszowane.

Organami wykonawczymi całej tej koncepcji byli członkowie SS, którzy już w ciągu tego procesu okazali się, jako ludzie pierwotni. Mogę potwierdzić, że cały szereg SS-manów niższych funkcji, zwłaszcza Unterscharfführerzy byli ludźmi zupełnie nie-

11-ty dzień rozpraw.

MN/WO.

16/2.

1169

wychowanymi, często byli to analfabeci, gdyż przy apelu często widziałem, że zaledwie umieli się podpisać. Wyżsi oficerowie byli jednak wykształceni, fachowo szkoleni, specjalnie dla bicia i męczenia niewinnych ludzi. Za te swoje czyny byli wszyscy SS-mani w obozie awansowani i nagradzani krzyżami zasługi. Prawie wszyscy SS-mani nosili te Verdienstkreuze za zastrzeżenie więźnia w czasie ucieczki, co zresztą zwykle było tylko inscenizowane, dostawali za to urlopy i byli wynagradzani pieniężnymi nagrodami. SS-mani byli też największymi rabusiami, wykorzystywali więźniów, ludzi, którzy byli zasądzeni na stopniową śmierć, obdzierali ze wszystkiego, co miało jakąkolwiek cenę i od tych najgorszych z ich punktu widzenia, to jest od Żydów, brali wszelkie możliwe przedmioty, jak np. pieniądze, zegarki, brylanty, złoto, bieliznę, papierosy, które były w obozie zabronione. Niektóre rzeczy dla formy SS-mani oddawali administracji obozu, podczas gdy rzeczywiście wartościowe rzeczy zatrzymywali sobie i zabierali je do domu. SS-mani przychodzili regularnie do pewnych bloków w obozie w Birkenau i w porozumieniu z blokowymi zabierali jedzenie przeznaczone dla więźniów, a tam gdzie nic nie otrzymali, szykanowali tych więźniów i karali ich. SS-mani podawali t.zw. meldunki i jeżeli więzień mógł przekupić SS-mana jakimś darem, wtedy on wstrzymywał dochodzenie. SS-mani przynosili także do obozu papierosy i sprzedawali je więźniom za duże pieniądze, a często zdarzało się, że takiego człowieka zaufanego dla swojej ochrony zabijali. Jako najgorszą czynność SS-manów uważam ich prowokację. Mianowicie wykorzystywali oni tęsknotę więźniów do wolności,

11-ty dzień rozpraw.

16/3.

MN/wo.

1170

brali od nich pieniądze i złoto i w decydującej chwili zdradzali ich, aby potem mogli przedstawić się zarządowi obozu, jako gorliwie wykonujący służbę i otrzymać za to odznaczenia i nagrody.

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów

11-ty dzień rozpraw

JL/SW

17/1

1178

I wyżsi oficerowie SS regularnie przychodzili do obozu. Mogę nprz. wyliczyć obersturmführera dr Webera, który chodził do gabinetu dentystycznego, gdzie od więźnia żydowskiego regularnie odbierał rzeczy, które przed czterema dniami zamówił. Nac Dalej SS-mani okradali paczki Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, które były przesyłane z krajów neutralnych dla więźniów i we wszystkich tych czynnościach uczestniczyli i dokonywali masowych mordów na setkach tysięcy ludzi.

Przewodn.: Czy są pytania do świadka?

Prok. Cyprian: Chciałbym zapytać świadka o sprawę transportów z Teresina.

Sw.: 7 września 1943 r. jechał do Birkenau transport t. zw. czeskich Żydów, z którego to transportu wbrew zwyczajom nie zabrano ludzi do gazu, lecz wszyscy zostali umieszczeni w obozie B-2? Tam byli trzymaní przez pół roku, w t. zw. kwarantannie. Potem 7-8 września bez jakiegokolwiek wyjątku, mężczyźni, kobiety i dzieci, zdrowi i chorzy, wszyscy zostali wysłani do krematorium. To się stało na rozkaz Berlina, ale my świadkowie zakładaliśmy, że oskarżony Hoess musi być przyczyną tej nadzwyczajnej kwarantanny.

Prok. Siewierski: Mam pytanie do świadka.

Przewodn.: Proszę.

Prok. Siewierski: Może świadek wyjaśni, jakie szczególne zobowiązania miały władze niemieckie w stosunku do Żydów czechosłowackich zamkniętych w Oświęcimiu. Czy świadkowi wiadomo, że porobiono obietnice, że tych Żydów będą za jakąś specjalną cenę przetrzymywać?

Sw.: Wiadomo mi, że w Teresinie byli Żydzi specjalnie trzymani, pozatem były specjalne międzynarodowe komisje, żeby stwierdzić, że Żydom tym dobrze się dzieje.

Prok. Siewierski: Czy długo ten stan trwał, kiedy ich stamtąd nie wywożono?

Sw.: Ten stan trwał aż do września 1944 r. Wtedy zaczęły nadchodzić ostatnie / transporty z Teresina do Birkenau.

Prok. Siewierski: Pierwszy transport przybył do Teresina do Birkenau w 1940 r.

Prok. Siewierski: A pierwszy transport?

Osk.: Pierwszy transport przybył do Birkenau 1940 r.

11-ty dzień rozpraw.

18/1.

Szaw./MD.

~~1179~~
55

Dalsze transporty przybyły w styczniu 1943 r., 7 września 1943 r.,
dalej w grudniu 1943 r., w maju 1944 r. i ostatnio na jesieni.

Przew.: Świadek jest wolny.

Proszę poprosić świadka Kulkę.